

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 grudnia 2018 r.,
sprawy **M. D.**
skazanego z art. 280 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 12 czerwca 2018 r., sygn. akt IV Ka [...]
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 25 stycznia 2018 r., sygn. akt IV K [...]

p o s t a n o w i ł

- 1. Oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. Obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. D. został oskarżony o to, że: „w dniu 30 lipca 2016 r. w S. w zaparkowanym przy ul. H. samochodzie osobowym marki M. [...], będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w X. z dnia 27.06.2011 r. sygn. akt. VII K [...] za umyślne przestępstwo podobne z art. 278 § 1 k.k. na karę 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 28.01.2015 r. do dnia 26.03.2016 r., działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi mężczyznami, dokonał rozboju na osobie P. P., w ten sposób że po uprzednim użyciu przemocy wobec w/wym. pokrzywdzonego polegającej na podduszeniu go, dokonał kradzieży mienia

w postaci torby marki P. wartości 50 zł z zawartością pieniędzy w kwocie 140.000 zł o łącznej wartości 140.050 zł na szkodę A. Sp. z o.o. oraz pieniędzy w kwocie 8.000 zł i pistoletu hukowego marki M. wartości 700 zł, a nadto torby wartości 50 zł z zawartością laptopa marki A. wartości 5.000 zł o łącznej wartości 13.750 zł na szkodę P. P.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk”.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2018 r., w sprawie o sygn. akt IV K [...], Sąd Rejonowy w S. orzekł w sposób następujący: *„uznaje oskarżonego M. D. za winnego, tego że w dniu 30 lipca 2016. w S., działając w zamiarze ewentualnym, aby inne osoby dokonały czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwił jego popełnienie w ten sposób, że dostarczył środek przewozu, w postaci kierowanego przez siebie samochodu osobowego marki M. [...], którym uciekł z miejsca zdarzenia co najmniej jeden z dwóch sprawców przestępstwa rozboju, dokonanego na osobie P. P., w wyniku którego - po uprzednim użyciu przemocy wobec pokrzywdzonego polegającej na podduszeniu - zabrano w celu przywłaszczenia mienie w postaci: torby marki P. o wartości około 50 zł z zawartością pieniędzy w bliżej nieustalonej kwocie około 140.000 zł na szkodę A. Sp. z o.o. oraz pieniędzy w bliżej nieustalonej kwocie 8.000 zł, pistoletu hukowego marki M. o bliżej nieustalonej wartości, laptopa marki A. o bliżej nieustalonej wartości i torby o wartości 50 zł na szkodę P. P., przy czym czynu tego oskarżony dopuścił się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w X. z dnia 27.06.2011 r. sygn. akt. VII K [...] za umyślne przestępstwa podobne z art. 278 § 1 k.k. na karę łączną roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 28.01.2015 r.. do dnia 26.03.2016 r., czyn ten kwalifikuje z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w z w. z art. 64 § 1 k.k., po czym za to przestępstwo na podstawie art. 19 § 2 k.k. w z w. z art. 280 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 1 i 6 k.k. pkt 3 k.k. wymierza mu karę roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności”.*

Sąd ten rozstrzygnął także w wyroku o tymczasowym aresztowaniu, nawiązując na rzecz pokrzywdzonego i kosztach procesu (w pkt 2-4).

Apelację od tego wyroku wnieśli obrońca oskarżonego oraz prokurator i pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu „naruszenie prawa procesowego tj. art. 7 oraz 410 k.p.k. poprzez dokonanie wadliwej oceny materiału dowodowego, sprzecznej z doświadczeniem życiowym oraz logicznym rozumowaniem, co w konsekwencji doprowadziło do uznania sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.”, by w konkluzji wnosić o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Z kolei prokurator w swojej apelacji skierowanej na niekorzyść oskarżonego w odniesieniu do całego wyroku, zarzucił wyrokowi: „1) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, a to:

art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, nieuwzględniającej zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a polegającej na:

- niewłaściwym uznaniu, iż dowody ujawnione na rozprawie i ustalone na ich podstawie okoliczności nie są wystarczające do uznania, iż oskarżony jest współsprawcą przestępstwa rozboju popełnionego na osobie P. P., podczas gdy z okoliczności przedmiotowej sprawy, w szczególności zeznań pokrzywdzonego, S. L. oraz S. J., a także analizy logowań i połączeń telefonu oskarżonego, wynika, iż oskarżony M. D. działał w ramach przydzielonego podziału ról w przestępczym procederze, na co wskazuje jednoznacznie jego zachowanie w bezpośrednim kontakcie z pokrzywdzonym w chwili zdarzenia, jego zachowanie po popełnieniu czynu zabronionego jak i ustalenia w zakresie czasu i miejsca oczekiwania taksówką na miejscu przestępstwa;

- niewłaściwym uznaniu przez Sąd przy prawidłowej odmowie nadania wyjaśnieniom oskarżonego M. D. przymiotu wiarygodności, iż w sprawie zaistniały niedające się usunąć wątpliwości w myśl art. 5 § 2 k.p.k., podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych w sprawie dowodów we wzajemnym powiązaniu, z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy prowadzi do wniosku, iż Sąd nie powinien takich wątpliwości w ogóle powziąć,

- dowolnym przyjęciu, iż środki pieniężne w kwocie 140.000 zł znajdujące się w dyspozycji P. P. w dniu zdarzenia, a które to zostały mu skradzione były środkami finansowymi pochodzącymi z popełnienia czynów zabronionych w

rozumieniu art. 107 § 1 k.k.s., z uwagi, iż spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – A. nie posiada koncesji na prowadzenie salonów gier i kasyna, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie przez Sąd I instancji, nie sposób czynić takich ustaleń, zaś Sąd innych dowodów na ustalone okoliczności w sprawie nie naprowadził;

2) rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary, polegającą na wymierzeniu za przypisany mu czyn kary nadzwyczajnie złagodzonej w wymiarze jednego roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy wysoki stopień szkodliwości społecznej tego czynu, wynikający w szczególności z działania z niskich pobudek w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, istotności jego roli w popełnionym przestępstwie, a także działania w warunkach powrotu do przestępstwa zaledwie trzy miesiące po odbyciu poprzedniej kary pozbawienia wolności prowadzi do przekonania, iż wymierzona oskarżonemu kara nie będzie spełniać swoich celów w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.”

W końcowym wniosku prokurator wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego podniesione zostały zarzuty naruszenia art. 46 § 1 k.k., a także art. 415 § 1 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych (zarzut w pkt 3). W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 140.000 zł, ewentualnie, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2018 r., w sprawie IV Ka [...], Sąd Okręgowy w S. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że: „- uznaje oskarżonego za winnego tego, że w dniu 30 lipca 2016 r. w S. przy ul. H., będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w X. z dnia 27.06.2011 r., sygn. akt VII K [...] za umyślne przestępstwo podobne z art. 278 § 1 k.k. na karę łączną jednego roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 28.01.2015 r. do dnia 26.03.2016 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi mężczyznami, dopuścił się przestępstwa rozboju na osobie P. P. w ten sposób, że według uzgodnionego podziału zadań, pozostał w samochodzie osobowym marki „M.”

nr rej. [...], zaparkowanym na ul. H. w S., zapewniając środek transportu zaś pozostali sprawcy, po uprzednim użyciu przemocy wobec ww. pokrzywdzonego P. P. polegającej na podduszeniu go, dokonali kradzieży mienia w postaci: torby marki „P.” o wartości 50 zł z zawartością pieniędzy w kwocie około 140.000 zł na szkodę A. Sp. z o.o. oraz pieniędzy w kwocie 8.000 zł, pistoletu hukowego marki „M.” o wartości 700, laptopa marki „A.” o wartości 5000 zł i torby o wartości 50 zł na szkodę P. P., po czym uciekli w kierunku zaparkowanego samochodu m-ki „M. nr rej. [...], a po ich wejściu do pojazdu oskarżony odjechał z miejsca zdarzenia, tj. czynu z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 280 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i do tej kary odnosi zaliczenie okresu rzeczywistego pozbawienia wolności zawarte w pkt. 2 jego części dyspozytywnej,

- na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka od oskarżonego M. D. na rzecz oskarżyciela posiłkowego „A. Sp. z o.o.” obowiązek naprawienia szkody przez zapłatę kwoty w wysokości 140.000 (stu czterdziestu tysięcy) złotych.”

W pozostałym zakresie wyrok został utrzymany w mocy.

Kasację od tego wyroku złożył obrońca skazanego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu: naruszenie przepisów prawa:

„I. materialnego, tj. art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 9 § 1 k.k. oraz art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k., poprzez wadliwą subsumcję niekwestionowanego stanu faktycznego pod normy prawne wynikające z tych przepisów, mianowicie uznanie, na podstawie zeznań pokrzywdzonego oraz ilości połączeń telefonicznych skazanego z nieustalonymi osobami, bez znajomości treści rozmów prowadzonych z tymi osobami, czy też treści wyjaśnień dwóch sprawców, którzy jako jedyni wypełnili znamiona czasownikowe czynu zabronionego z art. 280 § 1 k.k., a nie zostali ujęci - iż skazany:

1. dokonał rozboju, mimo że nie sposób było ustalić strony przedmiotowej czynu (kradzieży przy użyciu jednego z trzech sposobów obezwładnienia), rozboju zaś można dokonać, kradnąc i używając przy tym przemocy lub groźby (istota rozboju), a nie oczekując w taksówce, a następnie nią odjeżdżając, będąc przy tym taksówkarzem (art. 280 § 1 k.k.);

2. działał w zamiarze bezpośrednim dokonania rozboju, mimo że nie sposób było ustalić strony podmiotowej czynu (winy umyślnej), rozboju zaś można dokonać tylko w zamiarze bezpośrednim, tym bardziej, że brak zamiaru bezpośredniego potwierdzają zeznania pokrzywdzonego oraz świadka S. L., a nadto bezspornymi okolicznościami zajścia są: brak kominiarki lub innych elementów utrudniających rozpoznanie M. D. po zaledwie trzech miesiącach od opuszczenia ZK; brak zmiany nr bocznego lub rejestracyjnego taksówki; posiadanie przez skazanego swojego pojazdu wykorzystywanego na co dzień w pracy; korzystanie ze swojej karty SIM; zaistnienie przed zdarzeniem sytuacji, w których klient z impetem wsiadał do taksówki skazanego, żądając natychmiastowego odjazdu, bez względu na zachowanie osób trzecich; wykonywanie codziennych obowiązków taksówkarza zaledwie kilka godzin po zdarzeniu (art. 9 § 1 k.k.);

3. zamiarze bezpośrednim kierunkowym (w celu osiągnięcia korzyści majątkowej), podczas gdy nie sposób było ustalić na podstawie jedynie zeznań pokrzywdzonego, jaką dysponował on kwotą w czasie zdarzenia, czy w ogóle jakąś, ponieważ nie odnaleziono tych środków, nie ujęto sprawców, nie przesłuchano pracowników firmy „A.” lub innych świadków obecnych przy utargu, wreszcie nie przedstawiono - zgodnie z obowiązującymi przepisami wykonawczymi - dowodów ew. przelewów bankowych, jak też dowodu zastosowania zabezpieczeń technicznych przewidzianych dla wartości pieniężnych o wartości do 108.506 zł (art. 9 § 1 k.k.);

4. w ramach współsprawstwa, podczas gdy nie sposób było ustalić strony podmiotowej, tj. porozumienia skazanego z nieujętymi sprawcami, ew. zawartego przed zdarzeniem albo w czasie zdarzenia, zaś brak tego porozumienia potwierdzają zeznania pokrzywdzonego oraz świadka S. L. (art. 18 § 1 k.k.);

5. w ramach współsprawstwa, podczas gdy na podstawie powyższych dowodów nie sposób było ustalić istotnego wkładu skazanego w dokonaniu rozboju, z dowodów tych wynika, że skazanego nie było na miejscu zdarzenia i nie widział on akcji przestępczej, a pomógł przynajmniej jednemu sprawcy w sprawnej ucieczce z terenu pobliskiego miejsca zdarzenia, jednak do samego rozboju - bez udziału skazanego - i tak by doszło (ew. ucieczka z miejsca zdarzenia przybrałaby inny kształt), zważywszy na ilość uczestników zajścia (2 sprawców na

1pokrzywdzonego), wygląd i wiek sprawców (tęgiej i wysportowanej budowy ciała, po 40 lat), więc możliwość zastosowania skutecznego obezwładnienia, uzgodniony plan działania (1 sprawca atakował, by 2 uciekł z pieniędzmi), oddalenie się sprawcy z pieniędzmi i wreszcie brak pewności pokrzywdzonego co do ilości osób odjeżdżających taksówką, tj. czy w ogóle wskazane środki znajdowały się w pojeździe (art. 18 § 1 k.k.);

6. w ramach współsprawstwa przez zaniechanie skazanego, tj. niezatrzymanie taksówki na polecenie osoby trzeciej, mimo że współsprawstwa można dokonać tylko przez działanie, ażeby spełnić warunek zachowania się współdziałającego w sposób zgodny z opisem ustawowym, zaś sama obecność na terenie pobliskim miejsca zdarzenia, bez możliwości obserwacji akcji przestępczej i przeciwdziałania jej, nie może być rozpytywana nawet w kategorii pomocnictwa, tym bardziej, że na skazanym nie ciążył prawny, szczególnie obowiązek niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego (art. 18 § 1 k.k.);

7. sposób uzasadniający przyjęcie wysokiej społecznej szkodliwości czynu, podczas gdy skazany nie użył wobec pokrzywdzonego ani przemocy, ani groźby, ani w żaden inny sposób nie doprowadził go do bezbronności, bowiem w czasie zdarzenia był w taksówce poza miejscem zdarzenia, a to właśnie stopień zagrożenia dla zdrowia (lub życia) napadniętego decyduje o stopniu społecznej szkodliwości, zwłaszcza przy rozboju (art. 115 § 2 k.k.)

- a zatem poprzez niewłaściwie zastosowanie powyższych przepisów prawa materialnego sprowadzające się do bezpodstawnego przyjęcia zamiaru bezpośredniego kierunkowego, współsprawstwa, jak też wysokiej społecznej szkodliwości czynu, które w istotny sposób wpłynęło na treść zaskarżonego wyroku, wskutek czego Sąd II instancji diametralnie zmienił wyrok Sądu I instancji i poprzez to wymierzył skazanemu zbyt surową karę, co w obliczu przytoczonych i niekwestionowanych okoliczności faktycznych, stanowi rażące naruszenie prawa;

II. procesowego, tj. art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 168 k.p.k., poprzez kwestionowanie faktów znanych Sądowi I instancji z urzędu (nielegalność pochodzenia środków firmy „A.”), mimo że fakty te nie wymagają dowodu, w tym okazywania sygnatur spraw i ew. prawomocnych wyroków, przy jednoczesnym niezwyfikowaniu tych okoliczności, chociażby w ponownym postępowaniu

- a zatem rażąco naruszenie prawa, które w istotny sposób wpłynęło na rozstrzygnięcie o karze, bowiem obowiązek naprawienia szkody (140.000 zł) jest rażąco bezpodstawny i rażąco dotkliwy, zaś ewentualne uchybienia w dowodzeniu nielegalności źródła tych środków (np. niezwrócenie uwagi stronom na fakty znane z urzędu w toku postępowania stosownie do art. 168 k.p.k.) są wynikiem działania Sądu I instancji, a nie skazanego”.

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.. W pisemnym stanowisku prokurator wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Na wstępie trzeba podkreślić, że Sąd Najwyższy dokonując kontroli sprawy w postępowaniu kasacyjnym nie stwierdził, by istniały podstawy do wyjścia poza granice zaskarżenia i podniesionych w niej zarzutów (art. 536 k.p.k.). Zatem, konieczne stało się odniesienie do postawionych w kasacji zarzutów. Pierwszy zarzut został formalnie oparty na naruszeniu przez sąd odwoławczy przepisów prawa materialnego, tj. art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. W istocie jednak wszystkie podpunkty tego zarzutu (pkt 1-6) oparte są na argumentacji, kwestionującej ustalenia faktyczne lub stanowisko sądu II instancji co do tego, iż w niektórych sytuacjach ustalenia faktyczne mogą wynikać z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej dowodami. Natomiast zarzut w ppkt 7 pomija kwestię prawidłowej prawonokarnej oceny współsprawstwa jako formy popełnienia przez kilka osób przestępstwa.

Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów stwierdzić, w odniesieniu do zarzutów w ppkt 1 i 5, że w zakresie, w jakim sąd odwoławczy przyjął konstrukcję współsprawstwa, fakt, iż skazany M. D. nie realizował żadnej czynności sprawczej, a tylko czekał w taksówce i odwiózł sprawców rozboju z miejsca przestępstwa, nie może prowadzić do zanegowania odpowiedzialności za przestępstwo rozboju w formule współsprawstwa. Współsprawcą przestępstwa może być także ten uczestnik przestępczego porozumienia, który sam nie wykonuje żadnej czynności

czasownikowej czynu zabronionego, o ile jego udział w zaplanowanym przestępstwie jest tak istotny, że bez niego do popełnienia takiego czynu by nie doszło (por. np. wyrok SN z dnia 2 lutego 2017 r., III KK 222/16). Nie jest też prawdą, że skazany udzielił pomocy w ucieczce jednemu napastnikowi; co innego bowiem wynika z uzasadnienia wyroku sądu II instancji. Nie podważa kwestii istotnego wpływu zachowania skazanego na zaplanowane działanie, to, że - zdaniem obrońcy - do rozboju i tak by doszło, ale inaczej przebiegałaby ucieczka (podpunkt 5). Dla sprawców, którzy realizują czynności wykonawcze rozboju na pewno miało znaczenie to, czy ucieczka będzie realizowana samochodem czy też pieszo; ucieczka przy wykorzystaniu samochodu stanowi bowiem większą gwarancję uniknięcia zatrzymania, a bezpieczeństwo sprawca jest z reguły przecież elementem planu przeprowadzenia przestępstwa.

Okoliczności wskazane w kolejnych podpunktach, tj. ppkt 2 i 4, nie mogą dowodzić błędu w przyjętej kwalifikacji prawnej czynu, skoro sąd odwoławczy w uzasadnieniu swojego wyroku wykazał elementy, które wskazywały na istnienie porozumienia (str. 8-9 uzasadnienia wyroku). Fakt posiadania przez skazanego własnego pojazdu, czy też brak kominiarki lub fakt podjęcia takiego zachowania po 3 miesiącach od opuszczenia zakładu karnego, nie może podważać tych okoliczności, na których oparł się sąd II instancji. Zgodzić się trzeba z sądem odwoławczym, że kilkugodzinne oczekiwanie skazanego w miejscu, gdzie ma być dokonane przestępstwo, nie na miejscu postojowym, przy braku monitoringu, kontakty telefoniczne z określonymi osobami, a następnie natychmiastowy odjazd w określonej sytuacji (pogoń i próba zatrzymania samochodu), są okolicznościami, które ocenione w ich całokształcie i w logicznym powiązaniu dają podstawę by wyciągnąć takie wnioski, jakie zaprezentował sąd II instancji w uzasadnieniu swojego wyroku. Kwestie numeru taksówki czy braku kominiarki były przedmiotem rozważań sądu II instancji (str. 9 uzasadnienia). Zeznania S. L. oraz cytowany w kasacji fragment zeznań pokrzywdzonego (str. 6 kasacji) nie może podważać stanowiska sądu odwoławczego, skoro z jednej strony bezsporne jest, że to skazany zabrał sprawców napadu, a z drugiej strony, przecież skazany nie musiał z samochodu obserwować terenów wokół siebie przez cały czas. Fakt ewentualnego niedostrzeżenia pościgu niczego zatem nie zmienia w ocenie całokształtów tychże

okoliczności, które wyartykułował sąd odwoławczy. Nieporozumieniem jest teza stawiana w zarzucie w ppkt 6. Przecież niezatrzymanie samochodu, jako czynność pozwalająca na uniknięcie zatrzymania sprawców napadu oraz zatrzymanie przedmiotu czynności wykonawczej, to tylko jedna z kilku okoliczności dowodzących istnienia porozumienia pomiędzy skazanym a dwoma nieujętymi sprawcami napadu rabunkowego. Przedmiotem oceny w kategorii istotności wpływu zachowania skazanego powinny być wszystkie takie okoliczności. Okoliczności wskazane z kolei w ppkt 7 nie mają znaczenia w kontekście przypisania skazanemu współsprawstwa przestępstwa rozboju, albowiem ocena prawna obejmuje nie to, co w ramach porozumienia czyni konkretny współsprawca, ale to, co w ramach takiego porozumienia czynią wszyscy z nich. Kwestia podstaw do ustalenia wysokości wyrządzonej szkody (wysokości środków zabranych w toku napadu rabunkowego – ppkt 3 kasacji), czy też ich istnienia, nie ma żadnego znaczenia w kontekście ustalenia zamiaru w jakim działali sprawcy.

Chybiony okazał się zarzut II kasacji. Odnosząc się w ramach obowiązku wynikającego z art. 433 § 2 k.p.k. do zarzutów apelacji prokuratora oraz pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, sąd II instancji wyraził pogląd, że sąd pierwszej instancji dowolnie uznał, iż skradzione pieniądze miały charakter środków pochodzących z przestępstwa. Przywołując fakt, że w tym zakresie nie zapadł prawomocny wyrok – co do opisanego procederu w tej spółce – sąd odwoławczy miał prawo do dokonania zmiany w tym zakresie i w żadnym razie jego stanowisko nie skutkowało naruszeniem przepisu art. 168 k.p.k.

Z tych wszystkich powodów należało orzec jak w postanowieniu.